

Zadyszka w negocjacjach między Romą i Turkish Airlines. Logo linii lotniczych miało zagościć na koszulkach Giallorossich już w tym sezonie, jednak przynajmniej na razie negocjacje zaliczyły poważne spowolnienie.

Wiadomość potwierdził rzecznik Turków, Ali Genc, który w wywiadzie dla *forzaroma.info* mówi:

- Negocjacje z Romą są zakończone, gdyż nie znaleziono porozumienia w niektórych omawianych kwestiach. Na ten moment negocjacje są zamknięte, jednak mogą zostać otwarte, tak jak we wszystkich podobnych przypadkach.

Na koniec sierpnia strony miały porozumienie, które przewidywało wpłacanie przez Turków 7,5 mln euro do kasy Romy za sezon. Wydaje się, że teraz problemem jest długość kontraktu. Tymczasem w Trigorii oczekuje się przybycia nowego dyrektora handlowego.

Autor: abruzzo